

JOSEF FRAIND

ur. 1923; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Syberia, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Syberia, II wojna światowa, tajga, praca w lesie, wyrąb lasu, normy

Wywózka na Syberię

Pewnego dnia przyjechało NKWD, kazali nam się załadować i wywieźli do tajgi razem z tymi Kremplami. Po pewnym czasie osiedlili nas w takich barakach – pełno pluskiew, strasznie było tam żyć. W lesie znowuż były komary i muszki, tak że warunki były okropne. Ci, którzy chodzili na wyrąb lasu, dostawali każdego dnia kilo dwieście chleba. To był szczyt tego, co mogli nam dać.

Rodziny przywoziły ze sobą różnego rodzaju sprzęt, odzież i tak dalej, tak że im było o wiele łatwiej przeżyć ten ciężki okres. Wymieniali te rzeczy na produkty. Ja nie miałem nic, byłem sam. Kremplowie też nic nie mieli i było im bardzo ciężko się przyzwyczaić do warunków, wyrębu lasu. Było kilka wypadków nieszczęśliwych, z uwagi na to, że ludzie nie wiedzieli, jak się obchodzić z tym sprzętem. Było kilka trupów. No i tam się pracowało na normy, a brygada liczyła pięciu ludzi, trzeba było pięć norm wypracować. Tak że ani razu normy nie wypracowali. Jak się nie wypracuje normy, to nie ma pieniędzy, a jak nie ma pieniędzy, nie ma grosza na wykup chleba. To jest taki łańcuch. Doszło do tego, że ja musiałem sprzedawać połowę swojej normy chleba, żeby móc wykupić całą. Ale te sześćset gramów chleba nie starczało, żeby codziennie chodzić do lasu. To była droga dosyć ciężka, śniegi zimą, latem te muszki i komary, które zabijały ludzi. Siły mnie opuściły, ale nie mogłem się poddać. Pewnego razu poszedłem do naczelnika, Berdyszew, pamiętam jeszcze jego nazwisko, poprosiłem go, że ja chcę stworzyć brygadę jednoosobową. I poszedłem do lasu, i od pierwszego dnia robiłem tę normę, nie było ciężko, bardzo lekko. Zwaliłem pięć drzew i miałem normę. Wtedy odżyłem trochę. Mogłem już wykupić ten chleb, miałem pieniądze na zupę. Tam była stołówka, ale trzeba było płacić. I tak dociągnęliśmy do umowy Sikorski-Majski.

Data i miejsce nagrania	2006-12-08, Tel Awiw
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"